



The Holy See

KATECHEZA OJCA ŚWIĘTEGO FRANCISZKA

AUDIENCJA GENERALNA

29 sierpnia 2018 r. [\[Multimedia\]](#)

Uczciwość i odwaga w walce z nadużyciami

Drodzy Bracia i Siostry, dzień dobry!

W ubiegły weekend odbyłem podróż do Irlandii, by wziąć udział w Światowym Spotkaniu Rodzin; jestem pewien, że widzieliście je w telewizji. Moja obecność miała przede wszystkim utwierdzić rodziny chrześcijańskie w ich powołaniu i misji. Tysiące rodzin — małżonków, dziadków, dzieci — zgromadzonych w Dublinie, z całą różnorodnością ich języków, kultur i doświadczeń, były wymownym znakiem piękna zamysłu Boga w odniesieniu do całej rodziny ludzkiej. My o tym wiemy: marzeniem Boga jest jedność, harmonia i pokój w rodzinach i na świecie, będące owocem wierności, przebaczenia i pojednania, które On nam ofiarował w Chrystusie. Wzywa On rodziny do realizowania tego marzenia i do czynienia ze świata domu, w którym nikt nie będzie sam, nikt nie będzie niechciany, nikt nie będzie wyłączony. Dobrze się nad tym zastanówcie: Bóg pragnie, by nikt nie był sam, nikt nie był niechciany, nikt nie był wykluczony. Dlatego bardzo trafny był temat tego Światowego Spotkania. Brzmiał on: «*Ewangelia rodziny, radość dla świata*».

Jestem wdzięczny prezydentowi Irlandii, premierowi, przedstawicielom władz politycznych, cywilnych i kościelnych, licznym osobom, które na różnych poziomach pomagały w przygotowaniu i urzeczywistnieniu programu spotkania. I bardzo dziękuję biskupom, którzy włożyli w to wiele pracy. Zwracając się do władz w Zamku Dublińskim, powtórzyłem, że Kościół jest rodziną rodzin i że, jak ciało, pokrzepia te swoje komórki, odgrywające niezbędną rolę w rozwoju braterskiego i solidarnego społeczeństwa.

Prawdziwymi «światłami» tych dni były świadectwa miłości małżeńskiej, składane przez pary ze wszystkich przedziałów wiekowych. Ich dzieje przypomniały nam, że miłość małżeńska jest

specjalnym darem Boga, który należy pielęgnować codziennie w «kościelach domowych», którym jest rodzina. Jak bardzo świat potrzebuje rewolucji miłości, rewolucji czułości, która by ocaliła od obecnej kultury tego, co chwilowe! A ta rewolucja zaczyna się w sercu rodziny.

W prokatedrze dublińskiej spotkałem się z małżeństwami zaangażowanymi w Kościele i z licznymi młodymi parami małżeńskimi oraz wieloma małymi dziećmi. Spotkałem się też z rodzinami mierzącymi się ze szczególnymi wyzwaniami i trudnościami. Dzięki braciom kapucynom, którzy są zawsze blisko ludu, i szerszej rodzinie kościelnej doświadczają solidarności i wsparcia, które są owocem miłości.

Kulminacyjnym momentem mojej wizyty było wielkie święto z rodzinami w sobotę wieczorem na stadionie w Dublinie, którego dalszym ciągiem była Msza św. w niedzielę, odprawiona w Phoenix Park. Podczas czuwania wysłuchaliśmy bardzo poruszających świadectw rodzin, które wycierpiały z powodu wojen, rodzin odnowionych dzięki przebaczeniu, rodzin, które miłość uratowała z otchłani uzależnień, rodzin, które nauczyły się używania smartfonów i tabletów we właściwy sposób i dawania pierwszeństwa wspólnemu spędzaniu czasu. Zostały uwydatnione wartości porozumienia między pokoleniami i specyficzna rola, jaka przypada w udziale dziadkom w umacnianiu więzi rodzinnych i przekazywaniu skarbu wiary. Dzisiaj — ciężko to powiedzieć — wydaje się, że dziadkowie zawadzają. W tej kulturze odrzucania dziadkowie są «odrzućani», odsuwani. A przecież dziadkowie są mądrością, są pamięcią ludu, pamięcią rodzin! I dziadkowie muszą przekazywać tę pamięć wnukom. Młodzież i dzieci muszą rozmawiać z dziadkami, by dalej tworzyć historię. Proszę was, nie odrzućajcie dziadków. Niech będą blisko waszych dzieci, blisko wnuków.

W niedzielę rano udałem się z pielgrzymką do sanktuarium maryjnego w Knock, bardzo drogiego ludowi irlandzkiemu. Tam, w kaplicy zbudowanej w miejscu, gdzie objawiła się Najświętsza Maryja Panna, zawierzyłem Jej macierzyńskiej opiece wszystkie rodziny, w szczególności rodziny irlandzkie. I choć w programie mojej podróży nie było wizyty w Irlandii Północnej, skierowałem serdeczne pozdrowienia do jej ludności i poparłem proces pojednania, utrwalania pokoju, przyjaźni i kooperacji ekumenicznej.

Ta moja wizyta w Irlandii, która była wielką radością, musiała również zmierzyć się z bólem i rozgoryczeniem, wywołanymi przez cierpienia spowodowane w tym kraju przez różnego rodzaju nadużycia, również ze strony członków Kościoła, oraz odnieść się do faktu, że władze kościelne w przeszłości nie zawsze potrafiły we właściwy sposób stawić czoło tym przestępstwom. Głęboki ślad pozostawiło we mnie spotkanie z kilkoma osobami, które to przeżyły — było ich osiem; i kilkakrotnie prosiłem Pana o przebaczenie za te grzechy, za wywołane przez nie zgorszenie i poczucie zdrady u osób. Biskupi irlandzcy rozpoczęli rygorystyczny proces oczyszczenia i pojednania z tymi, którzy wycierpieli nadużycia, oraz z pomocą władz krajowych opracowali serię surowych norm, aby zagwarantować młodzieży bezpieczeństwo. Również podczas spotkania z biskupami dodałem im otuchy do podejmowania wysiłków, by zaradzić z uczciwością i odwagą

porażkom poniesionym w przeszłości, z ufnością w obietnice Pana i licząc na głęboką wiarę ludu irlandzkiego, by rozpocząć okres odnowy Kościoła w Irlandii. W Irlandii jest wiara, są ludzie wierzący, jest wiara o głębokich korzeniach. Czy wiecie jednak, że jest tam mało powołań do kapłaństwa? Dlaczego ta wiara nie owocuje? Przez te problemy, skandale, wiele rzeczy... Musimy się modlić, aby Pan posłał świętych kapłanów do Irlandii, by dał nowe powołania. Uczynimy to razem, modlitwą *Zdrowaś Maryjo* do Matki Bożej z Knock. [*Zdrowaś Maryjo...*]. Panie Jezu, poślij nam świętych kapłanów.

Drodzy bracia i siostry, Światowe Spotkanie Rodzin w Dublinie było doświadczeniem profetycznym, pokrzepiającym dla licznych rodzin postępujących drogą ewangeliczną w małżeństwie i w życiu rodzinnym; rodzin, będących uczniami i misjonarzami, zacznem dobroci, świętości, sprawiedliwości i pokoju. Zapominamy, że są liczne rodziny — liczne! — które żyją, wychowują dzieci, w wierności, wzajemnie prosząc o przebaczenie, kiedy są problemy. Zapominamy o tym, bo dziś w czasopiśmie, gazetach jest w modzie takie mówienie: «Ten się rozwiódł z tą... Ta z tamtym... I ta separacja...». Ależ proszę, to nie jest dobre. Prawda — ja szanuję każdego, musimy szanować osoby, ale ideałem nie jest rozwód, ideałem nie jest separacja, ideałem nie jest niszczenie rodziny. Ideałem jest rodzina zjednoczona. I tak idźmy naprzód, to jest ideałem!

Następne Światowe Spotkanie Rodzin odbędzie się w Rzymie w 2021 r. Zawierzmy je wszystkie opiece Świętej Rodziny Jezusa, Maryi i Józefa, aby w swoich domach, parafiach i wspólnotach mogły być naprawdę «radością dla świata».

Do Polaków:

Witam serdecznie pielgrzymów polskich. Bardzo dziękuję za wasze modlitwy w czasie mojej podróży apostolskiej do Irlandii. Dzisiaj szczególnie pozdrawiam Stowarzyszenie *Comunità Regina della Pace* z Radomia i ojców franciszkanów z Niepokalanowa. Na ich prośbę pobłogosławiłem przed audiencją Ołtarz Adoracji Eucharystii, nazwany «Gwiazda Niepokalanej». Zostanie on umieszczony w sanktuarium w Niepokalanowie, które staje się ósmym Międzynarodowym Centrum Modlitwy o Pokój. Adorując Chrystusa zgodnie z duchowym pragnieniem św. Maksymiliana Kolbego, wypraszaście pokój dla waszych rodzin, Ojczyzny, Europy i całego świata. Wam i waszym bliskim z serca błogosławię.